

UDZIAŁ BISKUPÓW POLSKICH W I SOBORZE WATYKAŃSKIM*

„Na zbliżającym się soborze powszechnym należy z całą odpowiedzialnością przemyśleć i powziąć odpowiednie wnioski w zakresie tych zagadnień, które w tych ciężkich dla Kościoła czasach odnoszą się nade wszystko do chwały Bożej, wiary świętej, świętości kultu Bożego, zbawienia wiecznego ludzi, dyscypliny kleru diecezjalnego i zakonnego, oraz jego solidnej formacji wewnętrznej, zachowania praw kościelnych, reformy obyczajów, kształcenia młodzieży chrześcijańskiej, wspólnego dla wszystkich pokoju i zgody”¹; taki cel wyznaczył papież Pius IX w bulli *Aeterni Patris* z 29 VI 1868 r., soborowi powszechnemu, zwołanemu do bazyliki watykańskiej św. Piotra na dzień 8 XII 1869 r.

Pontyfikat tego papieża (1846—1878) posiadał pod wieloma względami epokowe znaczenie dla dziejów Kościoła. Wydany 8 XII 1864 r. *Syllabus* był próbą rozprawy Kościoła z nowoczesną kulturą i państwem; próba ta w sensie ostrego i bezkompromisowego ich odrzucenia była nieudana. Z chwilą wkroczenia wojsk włoskich do Wiecznego Miasta (20 IX 1870) przestało istnieć Państwo Kościelne, będące w czasach nowożytnych jedynym państwem na świecie rządzone przez duchownych. Stąd zrozumiałe, że w gruncie rzeczy było ono w pewnym sensie anachronizmem w radykalnie zlaicyzowanym świecie, przesyconym tendencjami całkowitego odpolitycznienia Kościoła. Wreszcie 18 VII 1870

* Ważniejsze opracowania: Friedrich J., *Geschichte des Vatikanischen Konzils*, Bde 1—3, Nördlingen—Bonn, 1877—1887; Olivier E., *L'Eglise et l'Etat au Concile du Vatican*, t. 1—2, Paris, 1879; Grandérath Th., *Geschichte des Vatikanischen Konzils*, Bde 1—3, Freiburg i. B., 1903—1906; Mourret F., *Le Concile du Vatican*, Paris, 1919; Butler C., *The Vatican Council*, t. 1—2, London, 1930; Rondet H., *Vatican I*, Paris, 1962; Aubert R., *Vatican I*, Paris, 1964.

¹ Cecconi E., *Storia del Concilio ecumenico Vaticano*, Roma, 1872, pars I, vol. 1, nr 36, ss. 71—77; *Acta et decreta sacrorum conciliorum recentiorum. Collectio Lacensis*, t. 7, col. ss. 1—7.

na czwartej uroczystej sesji soboru powszechnego przyjęto konstytucję dogmatyczną *De Ecclesia Christi*, która głosiła najwyższą władzę jurysdykcyjną papieża w całym Kościele i jego nieomyślność w sprawach wiary i obyczajów. Wydarzenia te, jak przyjmuje J. Lortz, nie tylko kończyły pewną epokę życia kościelnego, lecz stanowiły słupy graniczne wielkiego czasokresu dziejów kościelnych².

Jednym więc z kamieni milowych na drodze dziejów Kościoła był I Sobór watykański. W miarę jak wzrastały trudności Kościoła w papieżu Piusie IX dojrzewała myśl zwołania po 300 latach nowego soboru powszechnego. Jakie konkretne przyczyny, czy osobistości oddziaływały na papieża w tym kierunku, trudno dać jednoznaczną odpowiedź. Nie było to ani nowatorstwo, ani schizma, czy też na wielką skalę zatargi między państwem a Kościołem. Można natomiast przyjąć, że odkąd oświecenie i rewolucja wstrząsnęła głęboko samymi podstawami chrześcijaństwa, a ateizm i naturalizm zaczęły zataczać coraz to szersze kręgi, zaś nowożytny prądy polityczno-kościelne dążyły do całkowitej supremacji nad Kościołem i do podporządkowania go państwu, zaistniała potrzeba uroczystego określenia struktury organizacyjnej Kościoła i jego nauki. Nie bez znaczenia miały być zachęty, skierowane do papieża przez biskupa Orleanu B. Dupanloup i kardynała H. E. Manninga, oraz jego osobiste przemyślenia w czasie wygnania (1848—1850).

Na dwa dni przed ogłoszeniem *Syllabusa* (6 XII 1864) pap. Pius IX zwierzył się po raz pierwszy kardynałom o zamiarze zwołania soboru powszechnego. W marcu 1865 r. powołał on specjalną komisję złożoną z 5 kardynałów, której powierzył przygotowanie soboru. Za pośrednictwem tej komisji zwrócił się papież w liście apostolskim *Quot quantisque* z 20 IV 1865 r. do 34 biskupów ob. łac., a 10 III 1866 r. do 9 biskupów obrządków wschodnich o wyrażenie swych sugestii odnośnie do ewentualnych zagadnień, które winny stać się przedmiotem obrad przyszłego soboru³. W liczbie adresatów nie było ani jednego biskupa polskiego tak łacińskiego, jak i wschodniego obrządku.

Te przygotowania przerwała na pewien czas wojna prusko-austriacka i ewakuacja wojsk francuskich z Rzymu. Mimo pesymistycznie nastawionego kardynała sekretarza stanu Antonellego i kardynała Pitry, papież Pius IX zdecydował tym razem oficjalnie (26 VI 1867), że sobór odbędzie się⁴. Jeszcze w tym samym roku powołano 5 komisji przygoto-

² Lortz J., *Geschichte der Kirche in Ideengeschichtlicher Betrachtung*, Bd 2: *Die Neuzeit*, Münster, 1964, s. 333.

³ Ceconi E., dz. c., nr 3, s. 78; nr 7, ss. 15—16; *Sacrorum conciliorum nova et amplissima collectio*, ed. J. D. Mansi (cyt. Mansi), T. 49, ed. Petit L. et Martin J. B., Graz, 1961, col. 105—108.

⁴ Aubert R., *Le pontificat de Pie IX (1846—1878)*, Paris, 1952, s. 312 (*Histoire de l'Église*, t. 21).

wawczych: dogmatyczną pod przewodnictwem kardynała Bilio, dyscyplinarną pod przewodnictwem kardynała Caterni, kościelno polityczną pod przewodnictwem kardynała Reisacha, do spraw zakonów pod przewodnictwem kardynała Bizzari i dla spraw misji i Kościoła wschodniego pod przewodnictwem kardynała Barnabo. W r. 1868 doszła jeszcze Komisja dla spraw ceremonii pod przewodnictwem kard. Patrizi⁵. W skład komisji przygotowawczych powołano 2/3 pracowników z kurii rzymskiej, a tylko 1/3 z zagranicy. Wśród teologów zagranicznych znaleźli się m. in. Francuzi, Niemcy, Austriacy, Węgrzy. Z Polaków został powołany do Komisji kościelno politycznej ks. Włodzimierz Czacki, pełniący dotąd obowiązki prywatnego sekretarza papieża⁶.

Wreszcie 29 VI 1868 r. bullą *Aeterni Patris* Pius IX zwołał sobór do Rzymu. 8 IX 1868 r. bullą *Arcano divino* zaprosił nań biskupów prawosławnego Wschodu, a 13 IX 1868 r. bullą *Iam vos omnes* — protestantów⁷. Bulla konwokacyjna wzywała na sobór wszystkich biskupów rezydencjalnych, tytularnych, opatów nullius i przełożonych generalnych zakonów. W całości zaproszono na sobór 1084 prałatów⁸.

XX z kolei Sobór powszechny watykański I zastał Kościół polski podzielony pomiędzy trzech zaborców, a jego ówczesna sytuacja była odmienna w każdym zaborze. Na ziemiach zaboru pruskiego był jeden metropolita w Poznaniu i Gnieźnie; od 1866 r. był nim abp Mieczysław Halka Ledóchowski. Było tu trzech biskupów ordynariuszów we Fromborku, Pelplinie i Wrocławiu, ale pierwszy i ostatni byli Niemcami (biskup Henryk Förster od 1853 we Wrocławiu; biskup Filip Krementz od 1867 we Fromborku). Ordynariuszem diecezji chełmińskiej był Jan Nepomucen Marwicz z pochodzenia Polak, ale jako starzec przeszło 70 letni nie wziął udziału w soborze⁹. Obok czterech ordynariuszów w diecezjach tych było nadto 5 biskupów pomocniczych, tytularnych. Wśród nich trzej: Hadrian Włodarski we Wrocławiu (1861—1875), Józef Cybichowski w Gnieźnie (1867—1887) i Franciszek Stefanowicz w Poznaniu (1854—1870) byli Polakami, ale żaden z nich udziału w soborze nie wziął. Biskupi pomocniczy; z Pelplina Jerzy Jeszke (1856—1881) i z Fromborka Anton Frenzel (1852—1873), podobnie jak i Gdańszczanin Franciszek Adolf Namszanowski biskup połowy armii pruskiej (1868—1878), nie byli Polakami. Zresztą tylko ten ostatni był na soborze¹⁰. Tak więc

⁵ Schmidlin J., *Papstgeschichte der neuesten Zeit*, Bd 2, München, 1934, ss. 259 n.

⁶ Godlewski M., *Czacki Włodzimierz*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 4, ss. 146—147.

⁷ Ceconi E., dz. c., nr 36, ss. 71—77 (29 VI 1868); nr 37, ss. 79—81 (8 X 1868); nr 38, ss. 82—85 (13 IX 1868); *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 1—7, 7—8, 8—10.

⁸ *Mansi*, t. 53, col. 1062—1094: *Catalogus patrum*.

⁹ *Diecezja chełmińska. Zarys statystyczno-historyczny*, Pelplin, 1928, ss. 50—51.

¹⁰ Mańkowski A., *Prałaci i kanonicy katedralni chełmińscy od założenia kapituły do naszych czasów*, „Roczniki Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 33 (1926) 69—70 (bp Jeschke); Seppelt F. X., *Geschichte des Bistums Breslau*, Wrocław, 1929,

diecezje polskie zaboru pruskiego reprezentował na soborze jedynie metropolita Gniezna i Poznania abp M. Ledóchowski.

W zaborze rosyjskim na terenie „ziem zabranych” w Cesarstwie i w Królestwie Polskim sytuacja Kościoła po stłumionym powstaniu styczniowym była bardzo ciężka. Istniały tu wprawdzie 2 metropolie, 13 archidiecezji i diecezji, oraz 1 wikariat apostolski (Kielce), ale w przeddzień zwołania soboru 3 diecezje w ramach represji powstaniowych zostały samowolnie zniesione przez rządy carskie. Tak ukazem cara Aleksandra II z 17 VI 1866 r. zniesiono diecezję kamieniecką, a jej biskupa A. Fijałkowskiego wywieziono najpierw do Kijowa, a następnie do Symferopola na Krymie¹¹. Ukazem z dnia 22 V 1867 zniesiono diecezję podlaską, a biskupa B. Szymańskiego internowano w klasztorze kapucynów w Łomży (+1868)¹². Wreszcie 27 VI 1869 ofiarą kasaty padła diecezja mińska, a jej pasterz biskup A. Wojtkiewicz został wywieziony do Wilna¹³.

W chwili zwołania soboru powszechnego metropolia mohylowska i biskupstwa w Lublinie, Sejnach, Tyraspolu i Włocławku wakowały na skutek śmierci biskupów¹⁴. Większe spustoszenie w hierarchii kościelnej poczyniły przymusowe deportacje. W wyniku represji politycznych oraz na skutek zatargu o Kolegium Duchowne w Petersburgu i język polski w nabożeństwach dodatkowych, lista zesłanych biskupów powiększyła się o dalszych czterech ordynariuszów i dwóch biskupów pomocniczych. W Jarosławiu nad Wołgą przebywał od 1863 r. metropolita warszawski Zygmunt Szczęsny Feliński¹⁵. Do dalekiego Permu został skazany na wygnanie w 1869 r. biskup łucki i żytomierski Kasper Borowski¹⁶. Biskup wileński Adam Krasiński jeszcze w 1863 r. został deportowany do Wiatki¹⁷. Wreszcie biskup płocki Wincenty Popiel przebywał na wygnaniu w Nowogrodzie¹⁷. Tak więc na 15 ordynariuszów w diecezjach zaboru rosyjskiego wakowało 1 arcybiskupstwo, 5 diecezji, na deportacji zaś przebywał 1 metropolita i 3 biskupów. Na stolicach biskupich pozostawało zaledwie dwóch ordynariuszów łacińskiego ob. Maciej Wołonczewski na Żmudzi (1849—1875) i Józef Michał Juszyński

s. 130 (H. Włodarski); Nowacki J., *Cybuchowski Józef*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 4, s. 115; Gams P. B., *Hierarchia catholica Pio IX Pontifice Romano*. Supplementum I, Monachii, 1879, s. 53 (bpi Frenzel, Stefanowicz).

¹¹ Żywczyński M., *Fijałkowski Antoni*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 3, ss. 348—349.

¹² Boudou A., *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między niemi w XIX stuleciu*, t. 2, Kraków, 1930, ss. 376 n.

¹³ Tamże, t. 2, s. 440.

¹⁴ Gams P. B., dz. c., ss. 52 n.

¹⁵ Godlewski M., *Feliński Zygmunt Szczęsny*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 6, ss. 410—412.

¹⁶ Charkiewicz W., *Borowski Kasper*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 3, ss. 348—349; Boudoud A., dz. c., t. 2, s. 436 (Krasiński).

¹⁷ Boudou A., dz. c., t. 2, s. 387.

w Sandomierzu (1959—1880), unicki biskup chełmski Michał Kuziemski (1868—1871), oraz wikariusz apostołski w Kielcach Maciej Majerczak (1862—1870)¹⁸.

Zarówno w Królestwie Polskim, jak i w diecezjach „ziem zabranych” byli biskupi pomocniczy. Ale i ich liczba była bardzo znikoma na skutek wakansów i deportacji. Tak biskup Paweł Rzewuski sufragan warszawski został wywieziony jeszcze w 1863 r. nad Morze Kaspijskie do Astrachania¹⁹, sufragan zaś łowicki biskup Henryk Plater zmarł w przeddzień zwołania soboru (4 VI 1868). Na wygnaniu w Mitawie na Łotwie pozostawał od 1870 r. biskup pomocniczy żmudzki A. K. Bereśniewicz²⁰. Stanowiska biskupów pomocniczych wakuwały we wszystkich diecezjach Królestwa oprócz Lublina, gdzie był sufraganem biskup Wincenty Baranowski (od 1857)²¹. Nielepsza sytuacja była w Cesarstwie. Na 16 stanowisk biskupów pomocniczych dla 7 diecezji, przewidzianych w Konkordacie z r. 1847²², obsadzonych były zaledwo dwa: w Mohylowie, gdzie stanowisko to zajmował biskup Józef Staniewski (1858—1871) i w Tyraspolu, gdzie sufraganem był biskup Wincenty Lipski (1856—1875). W sumie na 2 metropolie i 15 archidiecezji i diecezji, 1 wikariat apostołski ob. łac., 3 diecezje były samowolnie zniesione przez carat, obydwie metropolie wakujące i dalszych 8 diecezji, zaś na łączną liczbę 24 stanowisk biskupów pomocniczych 21 było wakujących. Faktycznie więc funkcjonowało 2 ordynariuszów, 1 wikariusz apostołski i 3 biskupów pomocniczych. Tę bolesną sytuację Kościoła katolickiego pod berłem carów dobrze malował O. Tomasz Żółtek OP. z Petersburga w poufnym liście do O. Wincentego Jandal generała dominikanów w Rzymie z 17 XII 1869 r. „Trzy diecezje — pisał — (Kamieniec Podolski, Podlasie, Mińsk) zostały w sposób bezprawny zniesione, 2 dalsze (Płock, Augustów-Sejny) prawdopodobnie w najbliższym czasie ulegną temu samemu losowi, biskupi częściowo pozbawieni swoich stolic (Fijałkowski, Wojtkiewicz), lub też deportowani na wygnanie (Feliński, Krasiński, Rzewuski, Kaliński, Popiel, Łubieński). Na ich zaś miejsce wbrew wszelkim przepisom prawa kanonicznego narzucono intruzów, którzy

¹⁸ Gams P. B., dz. c., ss. 53 nn.; Żywczyński M., *Juszczyński Michał*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 11, ss. 354 n.

¹⁹ Boudou A., dz. c., t. 2, s. 337.

²⁰ Morawski M., *Bereśniewicz Aleksander Kazimierz*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 1, s. 449.

²¹ Olszamowska-Skowrońska Z., *Baranowski Walenty*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 1, ss. 285—286.

²² *Le Concordat de 1847 avec La Russie d'après les documents authentiques par S. Olszamowska-Skowrońska*, w: *Sacrum Poloniae Millenium*, t. 8/9, Rzym, 1962, nr 87, ss. 790—797.

jako administratorzy gotowi są przyjąć i wykonać każdy rozkaz rządu, nawet najbardziej szkodliwy dla religii katolickiej”²³.

W takich warunkach polscy biskupi zaboru rosyjskiego nie mieli się wcale pojawić na Soborze watykańskim. Rząd cara Aleksandra II był jedynym rządem, który zabronił biskupom udziału w soborze. Wprawdzie 17 III 1869 r. kardynał Antonelli za pośrednictwem nuncjatury wiedeńskiej zapytywał w tej sprawie poufnie rząd rosyjski, ale 8 IV 1869 r. kanclerz Cesarstwa hr. Gorczakow odpowiedział odmownie. „Większość duchowieństwa katolickiego w Królestwie i w prowincjach zachodnich Cesarstwa — pisał — a między nimi biskupi, popierali działania polityczne, zagrażając całości Cesarstwa. Niektórzy nawet brali w nich udział. Dwór Rzymski nie potępił tej działalności w chwili, kiedy jedno słowo pochodzące z tak wysoka, byłoby zapobiegło może wielu nieszcześciom i wielu rozczarowaniom”²⁴. Naturalnie wydano też rozkaz zwrócenia nuncjuszowi wiedeńskiemu cyrkularzy przeznaczonych dla biskupów w Rosji i powiadomiono go, że żaden z nich nie pojedzie na sobór. Rzeczywiście żaden z poddanych carowi biskupów na sobór nie pojechał. Jedynym wyjątkiem był wikariusz kapitulny diecezji lubelskiej i administrator apostolski diecezji podlaskiej ks. Kazimierz Sosnowski. Na wiosnę w 1869 r. naraził się rządowi rosyjskiemu przez odwołanie delegata do Kolegium Duchownego w Petersburgu, uciekł do Galicji i przybył do Rzymu. Na podstawie specjalnej decyzji papieża Piusa IX (20 XII 1869) zasiadł na soborze z prawem głosu, by reprezentować Kościół polski pod panowaniem cara²⁵.

W zaborze austriackim były 3 metropolie dla trzech różnych obrządków (Lwów), 3 diecezje ob. łac. i gr. kat. (Przemyśl, Tarnów) i wikariat apostolski w Krakowie. Obydwie diecezje unickie wakowały; Lwów po śmierci metropolity Spiridiona Litwinowicza (4 VI 1869) i Przemyśl — po śmierci biskupa Tomasza Polańskiego (10 XI 1869). Zanim mianowany 27 VI 1870 r. nowy metropolita Józef Sembratowicz mógł wybrać się do Rzymu, sobór zakończył swe obrady. Pozostałe diecezje posiadały biskupów ordynariuszów. Biskupów pomocniczych w zaborze austriackim wówczas nie było. Jedynie w Przemyślu urzędujący wówczas unicki administrator apostolski Józef Sembratowicz posiadał godność biskupią. Obok wymienionych był tu jeszcze jeden biskup, Józef Grzegorz Wojtarowicz, dawny ordynariusz tarnowski (1840—1850), ale wygnany przez władze austriackie do Krakowa (1850—1875), na sobór nie został zaproszony.

²³ Olszamowska-Skowrońska Z., *Tentatives d'introduire la langue Russe dans les églises latins de la Pologne Orientale* (1865—1903), „Antemurale”, 11 (1967), nr 11, ss. 91—95.

²⁴ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 1249—1251.

²⁵ *Mansi*, t. 53, col. 1055; por. Boudoud A., dz. c., t. 2, s. 407.

Najliczniej przeto stawili się na sobór biskupi polscy zaboru austriackiego. Należeli do nich dwaj metropolici lwowscy Franciszek Ksawery Wierzchleyski ob. łac. (1860—1884) i Grzegorz Michał Szymonowicz ob. orm. (1858—1875), oraz biskupi Antoni Monastyrski z Przemyśla (1863—1869) i Józef Alojzy Pukalski z Tarnowa (1852—1885), oraz wikariusz apostolski z Krakowa biskup Antoni Junosza Gałęcki (1862—1879).

Dnia 8 XII 1869 r. w uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP papież Pius IX dokonał uroczystego otwarcia soboru. Wzięło w nim udział 764 ojców, w tym 49 kardynałów, 10 patriarchów, 4 prymasów, 127 arcybiskupów, 522 biskupów, 6 opatów *nullius*, 18 opatów infułatów, 17 generałów zakonnych i 1 prałat. Obrządek rzymski reprezentowało 705 ojców, — ormiański 21, bizantyjsko melchicki 10, — chaldejski 10, — syryjski 7, — maronicki 4, bizantyjsko grecki 3, — bizantyjsko rumuński 2, oraz bizantyjsko słowiański 2. Najliczniej z kontynentów reprezentowana była Europa — 541, następnie Ameryka — 113, Azja — 83, Afryka — 14, oraz Australia i Oceania — 13 ojców. Po raz pierwszy w dziejach Kościoła zasiedli w auli soborowej biskupi Nowego Jorku, San Francisco, Toronto, Manilli, Buenos Aires, Melbourne z Australii i Wellington z Nowej Zelandii. Z Europy pierwsze miejsce zajęli Włosi (276), następnie Francuzi (84), biskupi Austro-Węgier (48), Hiszpanii (41), Wielkiej Brytanii (35) i wreszcie Niemiec (19). Przeciętny wiek ojców soboru wynosił około 55 lat, przy czym 5 przekroczyło 90 lat życia, 79 — 80 lat, a tylko 43 — 40 lat i 24 — 30 lat życia; 150 ojców ukończyło 55 rok życia²⁶.

Podzielona między trzech zaborców Polska była też reprezentowana na soborze. W rządzie prymasów zasiadł metropolita Gniezna i Poznania arcybiskup M. Ledóchowski, który jako prymas Polski występuje w urzędowych dokumentach soboru²⁷. Obok niego było nadto dwóch metropolitów Lwowa, łaciński Fr. X. Wierzchleyski i orm. J. M. Szymonowicz, dwóch biskupów ordynariuszów z Przemyśla (Antoni Monastyrski) i Tarnowa (J. A. Pukalski) i biskup A. Gałęcki wikariusz apostolski z Krakowa. Jako jedyny z zaboru rosyjskiego zasiadł wśród ojców soboru wikariusz kapitulny z Lublina ks. K. Sosnowski. Wreszcie należy tu dodać jeszcze wspomnianego uprzednio prałata kurii rzymskiej, ks. Włodzimierza Czackiego. Z tej nielicznej grupy zmarł 17 XII 1869 r. biskup przemyski A. Monastyrski. Należy zauważyć, że jeden z polskich ojców soboru posiadał podwójny doktorat filozofii i teologii (ks. K. Sosnowski), dwóch było doktorami teologii (biskupi Gałęcki i Monastyrski), jeden zaś tylko

²⁶ „Przegląd Katolicki”, R. 1870, ss. 78, 143, 251; por. Aubert R., dz. c., s. 324.

²⁷ *Mansi*, t. 50, col. 2; t. 51, col. 645; t. 53, col. 1002; por. Friedrich J., dz. c., Bd 3, s. 650.

licencjat (arcybiskup M. Ledóchowski). Pozostali posiadali ukończone studia teologiczne na uniwersytetach austriackich i poza biskupem Pukalskim, który uprzednio pracował tylko w charakterze wikariusza i proboszcza, wszyscy pozostali byli uprzednio profesorami na wydziałach teologicznych i seminariach duchownych. Najstarszy z nich był biskup Pukalski z Tarnowa (71 lat), najmłodszy zaś ks. W. Czaicki (34 lata) i arcybiskup Ledóchowski (47 lat)²⁸.

Wraz z biskupami pojechali na sobór i teologowie polscy. Grupę do-
brych teologów i specjalistów posiadał arcybiskup Ledóchowski. Sta-
nowili ją księża: Jan Janiszewski, Edward Likowski i Witalis Maryań-
ski²⁹. Pierwszy z nich był oficjałem i wikariuszem generalnym poznań-
skim, posiadał licencjat teologii, był profesorem teologii moralnej w Po-
znaniu. Znany był jako świętny kaznodzieja i wielki działacz społeczny
(nazwany przez K. Marksa „najodważniejszym z Polaków”) oraz pisarz
teologiczny. W 1871 r. został biskupem pomocniczym w Poznaniu, a po
ustąpieniu kard. M. Ledóchowskiego (1882) był wysuwany przez Sto-
licę Apostolską na arcybiskupstwo gnieźnieńskie i poznańskie³⁰. Ks.
Edward Likowski, ówczesny rektor seminarium duchownego w Pozna-
niu, posiadał doktorat z teologii, był profesorem historii Kościoła i świę-
nym znawcą unii kościelnej w Polsce. W późniejszym okresie został
biskupem pomocniczym w Poznaniu (1887), a następnie metropolitą
w Gnieźnie i Poznaniu (1914)³¹. Ks. Witalis Maryański, tłumacz i wy-
dawca dzieł ascetycznych, był podówczas osobistym kapelanem M. Le-
dóchowskiego.

Teologiem metropolity Wierzchlejskiego ze Lwowa był ks. Seweryn
Morawski, dobry prawnik, ówczesny scholastyk kapituły metropo-
litalnej, późniejszy arcybiskup lwowski³². Z biskupem tarnowskim
J. A. Pukalskim wyjechał na sobór profesor historii Kościoła i prawa
kościelnego w Instytucie Teologicznym w Tarnowie, doktor teologii ks.
Wawrzyniec Gwiazdoń³³. Wreszcie z biskupem Gałęckim z Krakowa
wybrał się do Rzymu ks. Józefat Sobierajski, znany katecheta krakow-
ski³⁴. Również biskup Monastyrski i arcybiskup Szymonowicz wyjechali
na sobór w towarzystwie własnych teologów. Tak więc 8 teologów pol-

²⁸ Glemma T., *Gałęcki Antoni h. Junosza*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 7, ss. 240—241; Kumor B., *Zarys dziejów diecezji tarnowskiej*, w: *Rocznik diecezji tarnowskiej na rok 1967*, Tarnów, 1967, s. 40; Nowacki J., *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań, 1964, ss. 118 n.; Pawłowski F., *Premislia sacra sive series et gesta episcoporum r. l. Premisliensium*, Cracoviae, 1870, ss. 678 nn.

²⁹ „Przegląd Katolicki”, R. 1869, s. 767.

³⁰ Grot Z., *Janiszewski Jan Chryzostom*, w: *Pol. Słow. Biogr.*, t. 10, ss. 523—524.

³¹ Nowacki J., dz. c., ss. 121—123.

³² *Catalogus univ. venerab. cleri saecularis et regularis archidioecesis Leopoldi. rit. Lat. p. a. D. 1878*, Leopoldi, 1878, s. 7; „Przegląd Katolicki”, R. 1869, s. 810.

³³ „Currenda”, R. 1869, nr 11, s. 106.

³⁴ „Przegląd Katolicki”, R. 1870, s. 14.

skich z zaboru austriackiego i pruskiego miało służyć 7 ojcom soboru reprezentującym Kościół polski.

Jeszcze przed otwarciem soboru papież Pius IX mianował 5 osobowe prezydium, złożone z 4 kardynałów włoskich (G. de Luca, G. A. Bizzari, B. Bilio, A. Capalti) i jednego niemieckiego (Reisach). Sekretarzem soboru został austriacki biskup z St. Pölten J. Fessler. 10 XII odbyła się pierwsza soborowa kongregacja generalna i na niej ukonstytuowano komisję do przyjmowania i roztrząsania wniosków, podawanych przez ojców. Liczyła ona 26 członków i reprezentowała różne narody; z biskupów polskich nie było w niej nikogo. W 3 pierwszych tygodniach trwania soboru ojcowie wybrali 4 komisje: do spraw wiary, do spraw dyscypliny kościelnej, do spraw zakonów, do spraw Kościołów wschodnich i misji. 14 XII na kongregacji generalnej w tajnym głosowaniu wybrano Komisję do spraw wiary. Wśród 24 jej członków znalazł się metropolita Gniezna i Poznania Ledóchowski, „reprezentując w niej, jak to zauważył historyk niemiecki J. Friedrich, naród polski”³⁵. 20 XII ojcowie soboru dokonali wyborów 25 członków Komisji do spraw dyscypliny kościelnej. Jednym z wybranych był metropolita ob. łac. Lwowa Fr. Wierzchleyski³⁶. Do pozostałych Komisji Polacy nie weszli. Tylko na mocy nominacji papieskiej wszedł do Komisji kościelno politycznej ks. Włodzimierz Czacki w charakterze konsultora³⁷. Tak więc na 6 Komisji soborowych w trzech najważniejszych brali udział Polacy.

6 II 1869 r. jezuicka *Civiltà Cattolica* w rubryce „Korespondencja z Francji” donosiła, że liczni katolicy francuscy przyjęliby z radością definicję nieomyłności papieskiej i że mają oni nadzieję, że ojcowie soboru natchnieni przez Ducha Świętego jednogłośnie zatwierdzą tę naukę³⁸. Notatka ta dała początek wielkiej polemice przeciwko soborowi, która rozgorzała nade wszystko wśród liberalnych teologów niemieckich i neogallikanów francuskich i angielskich. Nie obeszło się też bez akcji dyplomatycznej ze strony niektórych państw. Rezultatem tej polemiki i akcji było nie tylko wielkie zaniepokojenie wśród katolików, ale i podział w episkopacie światowym. Stąd też i na soborze od chwili jego otwarcia nie było jednomyślności poglądów, lecz zaistniało rozdwojenie. Walka toczyła się na tle problemu nieomyłności papieża. Ogromna większość ojców soboru, obejmująca ok. 80% obecnych, życzyła sobie, by sobór podjął dyskusję i definicję na ten temat. Mniejszość natomiast (ok. 20%) nie sprzeciwiała się samej prawdzie, ale głosiła, że nie jest

³⁵ *Mansi*, t. 50, col. 45 nn.; *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 713a; Friedrich J., dz. c., Bd. 3, s. 200.

³⁶ *Mansi*, t. 50, col. 119—120; *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 714a; Friedrich J., dz. c., Bd 3, s. 236.

³⁷ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 1057c.

³⁸ Tamże, t. 7, col. 1057 d. nn.

czas sposobny (*non est opportunum*) na tego rodzaju definicję. Nie brakło oczywiście i grupy umiarkowanych, których wpływ niejednokrotnie był poważny.

Rozdwojenie nastąpiło i wśród polskich ojców soboru. Do wielce czynnych zwolenników nieomyślności papieskiej należał metropolita Gniezna i Poznania M. Ledóchowski. Obok kardynała H. E. Manninga z Anglii, arcybiskupa V. A. Dechampsa z Belgii i biskupa Ign. v. Senestreya z Regensburga (Niemcy) prymas Polski odegrał tu pierwszorzędną rolę. Do „mniejszości” natomiast, której patronował głównie kardynał F. Schwarzenberg z Pragi, kardynał J. O. Rauscher z Wiednia i kardynał G. Darboy z Paryża, a którą stanowili głównie prawie wszyscy biskupi Niemiec, Austro-Węgier, duża część episkopatu Francji i USA, oraz 3 patriarchów wschodnich, należeli obydwaj metropolici Lwowa, biskupi Tarnowa i Krakowa, Wrocławia i Warmii, oraz ks. K. Sosnowski z Lublina.

Dzięki inicjatywie „większości”, a wśród tej m. in. arcybiskupa Ledóchowskiego, zredagowano petycję do papieża Piusa IX o wprowadzenie na porządek dzienny obrad soboru kwestii nieomyślności. Petycję podpisało do końca stycznia 1870 r. przeszło 450 ojców soboru (z polskich tylko M. Ledóchowski), a 28 I t. r. delegacja „większości” w osobie metropolity Ledóchowskiego i patr. orm. Cylicji Piotra IX Hassouna wręczyła ją specjalnej Komisji soborowej do przyjmowania wniosków. „Podpisani — głosiła petycja — ojcowie pokornie i stanowczo domagają się od świętego soboru powszechnego na Watykanie, aby zechciał jasno i bez cienia wątpliwości określić, że autorytet biskupa Rzymu jest autorytetem najwyższym i dlatego wolnym od wszelkiego błędu, ilekroć razy wyjaśnia lub nakazuje, potępia lub odrzuca cokolwiek w sprawach wiary i obyczajów”³⁹.

„Mniejszość” złożyła 5 przeciwnych petycji, dzieląc się na narodowości. Łącznie podpisało je 136 sygnatariuszy, a wśród nich obydwaj metropolici Lwowa, oraz biskupi Wrocławia, Warmii i Tarnowa (petycja austriacko-niemiecka). Trzeba zauważyć, że petycje te nie odrzucały samej prawdy, ale domagały się, „by nie była ona przedkładana pod obrady soboru”⁴⁰. Wśród subskrybentów zabrakło podpisów biskupa A. Gałęckiego i ks. K. Sosnowskiego. Pierwszy był wprawdzie obecny na soborze i wziął udział w 3 uroczystych posiedzeniach⁴¹, ale należał prawdopodobnie do grupy pośredniej i jeszcze w maju przed zakończeniem soboru wyjechał z Rzymu⁴². Po raz ostatni występuje na liście

³⁹ Tamże, t. 7, col. 923 nn.; *Mansi*, t. 51, col. 660; por. Friedrich J., dz. c., Bd 3, s. 370.

⁴⁰ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 945; *Mansi*, t. 51, col. 677—680.

⁴¹ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 41a, 62a, 264c.

⁴² „Przegląd Katolicki”, R. 1870, s. 376.

ojców soboru 4 V 1870 r., kiedy to dyskutowano nad schematem o katechizmie⁴³. Ks. K. Sosnowski natomiast przyłączył się początkowo do grupy antyinfalibilistów i łącznie z biskupami zaboru austriackiego podpisał 2 I 1870 r. memoriał 43 biskupów Niemiec i Austro-Węgier, wystosowany do papieża w sprawach proceduralnych soboru⁴⁴. Wziął m. in. udział w trzeciej uroczystej sesji soboru (24 IV 1870), kiedy to przyjęto jednomyślnie konstytucję dogmatyczną *De fide*. Po raz ostatni występuje na 49 kongregacji generalnej (4 V 1870), kiedy to pozytywnym głosem poparł sprawę katechizmu mniejszego, referowaną przez metropolitę lwowskiego F. Wierzchleyskiego⁴⁵.

Tymczasem rozdwojenie, jakie nastąpiło na soborze, podnieciło ogromnie umysły katolików, do czego przyczyniła się również niesłabnąca działalność teologów niemieckich na czele z ks. Ignacym Döllingerem i prasa, zwłaszcza w Niemczech i we Francji. Również i w Polsce nie brakło w liberalnej prasie wycieczek przeciwko nieomyślności papieskiej i działalności prymasa Ledóchowskiego, przy czym na czoło krytyków wysunął się znany powieściopisarz J. I. Kraszewski⁴⁶. Opozycja „mniejszości” zaczęła nawet myśleć o ewentualnej interwencji ze strony rządów Niemiec, Austro-Węgier i Francji, a przez przeszło godzinne przemówienia przeciągała w nieskończoność obrady soboru. Wówczas to papież Pius IX wydał dekret ściślej określający porządek obrad. Żądał on m. in. precyzowania wniosków na piśmie, skracania przedłużającej się dyskusji itp. Wielu ojców przeciwnych dyskusji nad nieomyślnością, widziało w tym dekreście papieskim ograniczenie wolności na soborze i wystosowało w tej sprawie specjalny memoriał. Podpisał go 23 biskupów, a wśród nich obydwaj metropolici Lwowa, oraz biskupi Tarnowa, Warmii i Wrocławia⁴⁷. Od tej daty zanika w dokumentach soborowych, dotyczących nieomyślności papieskiej, nazwisko arcybiskupa orm. Lwowa J. M. Szymonowicza⁴⁸. Wziął on jeszcze udział w uroczystej trzeciej sesji soboru (24 IV 1870), kiedy to uchwalono konstytucję dogmatyczną *De fide*, ale już 4 V t. r. w dyskusji nad katechizmem nie wziął udziału⁴⁹.

Tymczasem 1 III 1870 Pius IX uwzględniając petycję prawie 500 ojców soboru polecił włączyć do schematu o Kościele rozdział „O nieomyślności biskupa Rzymu”. Ponieważ w międzyczasie sobór zajął się dopracowaniem konstytucji *De fide* i dyskusją nad katechizmem, dnia

⁴³ *Mansi*, t. 53, col. 508.

⁴⁴ Tamże, t. 50, col. 54—58; *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 267b, 920.

⁴⁵ Tamże, t. 51, col. 512.

⁴⁶ „Przegląd Katolicki”, R. 1870, s. 89; Pelczar J. S., *Pius IX i jego pontyfikat na tle dziejów Kościoła w XIX w.*, Przemyśl, 1908, t. 3, s. 543.

⁴⁷ *Mansi*, t. 51, col. 229—238; *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 958 d. nn.

⁴⁸ Por. *Collectio Lacensis*, t. 7, indeks.

⁴⁹ Tamże, t. 7, col. 259 d; *Mansi*, t. 51, col. 503.

22 IV 1870 r. kilkudziesięciu ojców soboru, a wśród nich i prymas Ledóchowski, przedłożyło do prezydium prośbę, by przejść bezzwłocznie do dyskusji nad problemem nieomylności papieskiej⁵⁰. Mimo protestu mniejszości, żądającej dyskusji tylko nad konstytucją o Kościele i wyłączeniem nieomylności papieskiej (8 V 1870 — m. in. arcybiskupi Wierzchlejski i Szymonowicz, oraz biskupi Tarnowa, Warmii i Wrocławia)⁵¹, sobór przystąpił 13 V t. r. do dyskusji nad całością konstytucji. W tej ostatniej fazie polscy ojcowie soboru podzielili się wyraźnie między trzy grupy. Do śmiałych rzeczników nieomylności papieskiej należał tylko prymas M. Ledóchowski. W ostatnich dniach soboru okazało się, że nie był on całkowicie odosobniony. Nadspodziewanie bowiem drogą poufną doszło do Rzymu pismo metropolity warszawskiego Zygmunta Szczęsnego Felińskiego. Przebywając na dalekim wygnaniu w Jarosławiu nad Wołgą przesłał na ręce papieża Piusa IX wotum, w którym w imieniu własnym, biskupów, oraz duchowieństwa Królestwa Polskiego i Cesarstwa opowiedział się bez zastrzeżeń za dogmatem o nieomylności papieskiej. List metropolity Felińskiego, noszący datę 1 VI 1870 (wręczony 5 VII) włączono do akt soborowych⁵².

Zdecydowanym przeciwnikiem dogmatu był metropolita lwowski ob. łac. Wierzchlejski wraz z większością biskupów Niemiec i Austro-Węgier. Łącznie z 81 ojcami soboru, m. in. z biskupem Pukalskim z Tarnowa, Försterem z Wrocławia i Kremenzem z Warmii podpisał 4 VI i 9 VII 1870 r. protest przeciwko przyjmowaniu na soborze dekretów wiary tylko większością głosów⁵³. Wreszcie 13 VII na ostatniej kongregacji generalnej soboru głosował przeciwko dogmatowi z 87 innymi ojcami soboru⁵⁴.

Pośrednie stanowisko w ostatnim wypadku zajął wraz z 62 innymi ojcami soboru biskup Pukalski z Tarnowa. Na ostatniej kongregacji generalnej (13 VII) głosował *placet iuxta modum*. W dyskusji na ten temat oświadczył, że on sam, wierni jego diecezji i profesorowie Instytutu Teologicznego w Tarnowie „wierzą, że papież jako najwyższy nauczyciel Kościoła, sędzia i głowa, cieszy się nadprzyrodzonym darem nieomylności ilekroć razy przemawia *ex cathedra* w imieniu całego Kościoła już to zebranego na soborze, już to rozproszonego na całym świecie w sprawach wiary i obyczajów”. Dodawał jednakże od siebie, by do definicji dogmatycznej o nieomylności papieskiej po słowach „pełniąc obowiązki nauczyciela” (*doctoris munere fungens*), dodać „i korzystając z rady i pomocy innych biskupów” (*ac caeterorum episco-*

⁵⁰ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 977—979.

⁵¹ *Mansi*, t. 51, col. 727—730.

⁵² Tamże, t. 52, col. 491—495; *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 988 d. nn.

⁵³ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 991 c.; por. Friedrich J., dz. c., Bd 3, ss. 1059, 1165.

⁵⁴ *Collectio Lacensis*, t. 7, col. 997 b.

porum utens consilio et adiutorio)⁵⁵. Podobną postawę doktrynalną w kwestii nieomylności papieskiej zajął biskup Pukalski w liście pasterskim, skierowanym do duchowieństwa diecezji tarnowskiej przed wyjazdem na sobór do Rzymu (5 XI 1869). Pisał on wówczas, że „nieomylny urząd nauczycielski (w Kościele) stanowi episkopat świata, ale tylko wówczas, gdy jest zjednoczony z widzialnym zastępcą Chrystusa Pana i następcą św. Piotra, papieżem rzymskim”⁵⁶. Po tej kongregacji generalnej obydwaj biskupi opuścili Rzym i udali się z powrotem do Polski.

Tak więc w uroczystej czwartej sesji soboru 18 VII 1870 r., na której przyjęto konstytucję dogmatyczną *De Ecclesia* łącznie z rozdziałem o nieomylności papieskiej (535 głosów pozytywnych, 2 negatywne), był obecny tylko jeden Polak, prymas Ledóchowski, drugiego zaś wotum pisemne (metropolita Feliński) włączono do akt soborowych.

Byłoby zbyt wielkim uproszczeniem zagadnienia, gdyby chciano zacieśnić działalność episkopatu światowego i polskiego na XX soborze powszechnym do kwestii nieomylności papieskiej. Komisje przygotowawcze do soboru opracowały łącznie 48 schematów, przy czym 3 odnosiły się do spraw wiary, 22 do dyscypliny kościelnej, 18 do zakonów, 2 do spraw Kościołów wschodnich, 1 do misji, oraz 2 do spraw kościelnopolitycznych. Z trzech dogmatycznych schematów przedyskutowano i uchwalono tylko dwa (*De fide*, *De Ecclesia*). W pierwszym wypadku na trzeciej uroczystej sesji soboru (24 IV 1870) ojcowie byli jednomyślni (667 głosów pozytywnych), a wśród nich wszyscy przedstawiciele episkopatu polskiego.

Z 22 schematów, poświęconych dyscyplinie kościelnej, przedyskutowano i przyjęto (choć uroczyste nie ogłoszono) zaledwie cztery: o biskupach (10—16 gen. kongr.), o życiu kleru (16—28 gen. kongr.), o wakującej stolicy biskupiej (10—16 gen. kongr.) i o małym katechizmie (24—29, 47—50 gen. kongr.). Ten ostatni schemat relacjonował na 47 kongregacji generalnej (29 IV 1870) metropolita lwowski Fr. Wierzchlejski w imieniu Komisji do spraw dyscypliny kościelnej. Dobra redakcja schematu i świetne opanowanie języka łacińskiego przez arcybiskupa zrobiły wspaniałe wrażenie na zebranych, a huczne

⁵⁵ „Officii mei esse duco, doctrinam de infallibilitate Romani pontificis vigentem in dioecesi mea etiam enucleare. Summus pontifex gaudet, qua supremus omnium fidelium magister, iudex, doctor et caput ecclesiae dono supernaturali inerrantiae seu infallibilitatis, quando ex cathedra nomine totius ecclesiae sive in concilio congregatae, sive in orbe terrarum dispersae loquitur, quoad dogmata fidei et morum. Haec fides est doctrina fidelium et scholae”, *Mansi*, t. 52, col. 1291—1292.

⁵⁶ „Hic iterum apostolatus seu episcopatus nonnisi cum vicario Jesu Christi visibili et successore s. Petri, pontifice Romano unitus, magisterium isthoc infallibile seu vas eximium iuxta s. Ireneaeum efficit, quod de deposito fidei et integro thesauro revelationis divinae omni tempore testimonium dicit, quotiescunque id necessitas salusque Ecclesiae ac integritas fidei exposcit”, „*Currenda*”, R. 1869, nr 14, ss. 105—109.

oklaski i wiwaty *bene, optime* podkreślały wyjątkową znajomość języka łacińskiego przez metropolitę Lwowa. Schemat też został przyjęty przez ojców ogromną większością głosów⁵⁷. Obok głosów w dyskusji (Wierzchlejski, Szymonowicz, Pukalski, Ledóchowski), celebrowania uroczystej liturgii soborowej (Ledóchowski), prymas Polski zamierzał nadto w ramach Komisji kościelno-politycznej wnieść pod obrady soboru ciężką sytuację Kościoła polskiego pod jarzmem carów⁵⁸, ale ze względu na spodziewane trudności aktu tego zaniechał.

Czwarta uroczysta sesja soboru (18 VII) była ostatnią. Niebawem bowiem ze względu na wybuch wojny francusko-niemieckiej biskupi wyjechali z Rzymu. Wprawdzie pozostało w Rzymie około 100 biskupów i odbyli jeszcze 2 kongregacje plenarne, ale 20 IX 1870 wojska włoskie zajęły Rzym, a plebiscyt ludności ogromną większością głosów włączył wieczne Miasto do Królestwa Włoskiego. W tej sytuacji papież Pius IX bullą *Postquam Dei munere* z 20 X 1870 r. odłożył kontynuację soboru „do lepszych dni”.

Przyjęcie dogmatycznych uchwał soboru nie napotkało w diecezjach polskich na większe trudności. Metropolita łaciński Lwowa Franciszek Wierzchlejski uczynił to 5 X 1870 r. w liście do papieża Piusa IX, kiedy oświadczył, że „szczerze i pełnym aktem serca i rozumu przyjmuje konstytucję dogmatyczną o prymacie papieskim, jako nieomylną wyrocznię Ducha Świętego”⁵⁹, a 24 X 1870 r. obydwie konstytucje dogmatyczne ogłosił duchowieństwu i wiernym⁶⁰. Wikariusz apostolski w Krakowie wyprzedził wszystkich biskupów polskich i obydwie konstytucje dogmatyczne ogłosił w swojej diecezji już 8 VII i 7 VIII 1870 r.⁶¹ Biskup tarnowski Pukalski ogłosił je duchowieństwu i wiernym 25 VIII 1870 r.⁶², a w liście do pap. Piusa IX (31 I 1871) donosił, że już uprzednio zrobił to osobiście tak słowem, jak i czynem, oświadczając wobec nuncjusza apostolskiego w Wiedniu, że przyjmuje definicje i postanowienia soboru”⁶³.

Biskupi Wrocławia, Pelplina i Warmii uczynili to łącznie z episko-

⁵⁷ *Mansi*, t. 51, col. 457—462; por. „Przegląd Katolicki”, R. 1870, s. 377.

⁵⁸ Friedrich J., dz. c., Bd 3, s. 555.

⁵⁹ „Ego ... hanc dogmaticam definitionem tanquam infallibili Spiritus Sancti oraculum sincere et plene mentis et cordis assensu ... amplector et credo”, *Mansi*, t. 53, col. 963—964.

⁶⁰ „Kurrenda Kościelna Lwowskiego Konsystorza Metropolitalnego”, R. 1870, ss. 30—41; R. 1871, ss. 10—17.

⁶¹ „Notificationes ex Consistorio Generali Dioecesis Cracoviensis”, R. 1870, ss. 26—34; 35—39.

⁶² „Currenda”, R. 1870, nr 13 i 14, ss. 97—102.

⁶³ „Dignabitur Excellentia Vestra S. Congregationi Concilii Vaticani aperire, quod adhaesionem meam concilii Vaticani definitionibus et decretis dicto et facto pridie declaraverim, et, si necessum videatur, harum serie eundem filiali cum pietate, denuo declaro, quodque definitiones et decreta Concilii Vaticani statim post meum Roma reditum in dioecesi mea publicaverim”, *Mansi*, t. 53, col. 1002.

patem niemieckim na konferencji w Fuldzie (30 VIII i 1 IX 1870), oraz w liście pasterskim do duchowieństwa i wiernych (maj 1871)⁶⁴. Biskup wrocławski Henryk Förster wydał nadto specjalny list pasterski do diecezjan jeszcze 20 X 1870 r.⁶⁵ Biskup warmiński F. Kremenz ogłosił obydwie konstytucje dogmatyczne wraz z listem pasterskim jeszcze 8 IX 1870 r. Przy tej okazji pisał, że „nieomyślność papieża, czyli niemożność pobjędzenia, nie oznacza bezgrzeszności, czy też daru wytrwania w dobrym do końca, czy wreszcie świętości, lecz jest charakterem, danym papieżowi dla dobra całego Kościoła, któremu przewodniczy, aby wiernie strzegł prawdy objawionej i prawowiernie jej nauczał”⁶⁶. Ponieważ w jego diecezji, a zwłaszcza w Akademii Duchownej w Braniewie, dały się odczuć wpływy starokatolicyzmu, biskup Kremenz w listopadzie tegoż roku wydał specjalną instrukcję w tym względzie dla spowiedników.

Ci biskupi lepiej doceniali wartość prawdy o prymacie biskupa rzymskiego dla życia Kościoła, którzy mniej byli związani z „tronem”. Szacował ją wysoko metropolita-wygnaniec Z. Sz. Feliński, kiedy w wotum przesłanym drogą poufną na sobór pisał: „gorąco pragnę wyrazić tę wiarę i podnieść mój głos w jedności z przedstawicielami Kościoła powszechnego, aby bronić tej prawdy, która, dzięki Bogu, jest wyznawana przez nasze duchowieństwo”. Dodawał jednakże: „Gdybym miał to szczęście, by głos mój dotarł do soboru i wypowiedział się tam tylko w kwestii o nieomyślności papieża, a pominął milczeniem tak liczne potrzeby Kościoła w Polsce, nasze duchowieństwo i cały naród mogliby słusznie zarzucić mi oczywistą obojętność wobec nieszczęśliwego stanu Kościoła w naszym kraju”⁶⁷. Nie będzie zbyt śmiałym uogólnienie, że biskupi polscy w okresie wielkiego ucisku narodowego wiedzieli, że „najwyższa powaga papieża rzymskiego nie uciska, lecz wspomaga, nie niweczy, lecz buduje i bardzo często utwierdza w godności, jednoczy w miłości, a braci biskupów prawa utrwała i ochrania”⁶⁸.

⁶⁴ *Mansi*, t. 53, col. 915—917 (30 VIII 1870), 917—920 (1 IX 1870), 923—930, 930—934 (maj 1871).

⁶⁵ Tamże, t. 53, col. 1002—1003; por. Seppelt F. X., dz. c., ss. 115 n.

⁶⁶ „Infallibilitas sive inerrantia pontificia non est impeccabilitas, aut donum perseverantiae, vel sanctitatis, aut gratia gratum faciens, sed est charisma, summo pontifici ratione officii sui in bonum totius ecclesiae, cui praeest, tributum, ut veritas revelata et fideliter ab ipso custodiat, et recte explicetur”, *Mansi*, t. 53, col. 1047—1049.

⁶⁷ „Avec sûr que pour ma part, je ne désire pas moins ardemment de manifester cette foi et d'élever ma voix en union avec les représentants de l'église universelle pour la défense de cette vérité, qui heureusement est aujourd'hui, professée généralement par notre clergé... Si je réussissais à faire parvenir ma voix au concile, et si je n'y faisais mention, que de la question de l'infallibilité, en omettant les besoins si nombreux de l'église de Pologne, notre clergé et tout la nation pourraient, me reprocher avec raison cette indifférence apparente pour l'état malheureux de l'église de notre pays”, *Mansi*, t. 52, col. 491—495.

⁶⁸ Pelczar J. S., dz. c., t. 3, s. 555.

SUMMARIUM

DE EPISCOPIS POLONIAE, QUI CONCILIO OECUMENICO
VATICANO I INTERFUERUNT

Concilium oecumenicum Vaticanum I ad aedes sacras beati Petri basilicae per bullam, quae incipit a verbis Aeterni Patris Pii IX de die 29 VI 1868, convocatum, iam pridem sedulo labore specialium Commissionum pontificiorum prae-
paratum fuit. E Polonis tantum Vlodimirum Czacki, quem ipse papa a secretis
usus est, inter adlaboratores Commissionis rebus politico-ecclesiasticis destinatae
ipse Pontifex annumerari voluit.

Tempore concilii oecumenici celebrandi gens et Ecclesia Polonorum, in tres
partes divisae, alienorum sceptro subditae erant. In terris dominationi Borussorum
subditis hierarchia sacra ex archiepiscopo metropolita Gnesnensi et Posnaniensi,
tribusque episcopatibus i. e. Vratislaviensi, Warmiensi et Culmensi constabat eorum-
que sedes a duobus tantum Polonis (M. Ledóchowski qua archiepiscopus Gnesnensis
et Posnaniensis et J. N. Marwicz qua antistes Culmensis) possessae, reliquae vero
in manibus sacrorum antistitem e gente Germanica existere. His etiam quinque
episcopos auxiliares, in adiutorium curae pastoralis ordinariorum additos, ad-
numerare oportet, tresque eorum in Vratislavia, Posnania et Gnesna e nostra gente
Polona assumpti, concilio oecumenico non comparuerunt.

In pervastissimo imperio Rossiaco et Regno Poloniae duae sedes metropolitanae,
Varsaviensis nempe in Regno et Mohiloviensis in Imperio et novem episcopatus
unusque vicariatus apostolicus (Kielce) eo tempore existere, sed tres dioeceses i. e.
Ianoviensis, Minscensis et Camenecensis pridie concilii oecumenici decreto guberni-
niali suppressae, eorumque episcopi in Rossiam deportati, reliquae vero partim
morte pastorum viduatae (Mohylów, Lublin, Sejny, Tyraspol, Włocławek), partim
vero deportatione eorum in Rossiam orbatae (Warszawa, Łuck—Żytomierz, Wilno,
Płock) miseram sortem gente cum sua quasi poenam insurrectionis Ianuariae
subire meruerunt. Intra fines istius Imperii etiam alii 24 sedes episcoporum auxi-
liarorum vi conventionis cum Sancta Sede in anno 1847 creatae erant, sed pro
dolor 19 eorum vacantes fuere, e duobus aliis antistites sacri vi erepti et in exilium
deportati (P. Rzewuski — Warszawa, A. K. Bereńiewicz — Żmudź), in reliquis
tribus tantum munera sacra adimplere posse (Lublin, Tyraspol, Mohylów). Rebus
sic stantibus, nemo est qui miretur, antistites Poloni tam e Regno, quam ex Im-
perio concilio non comparuerunt, pridem speciale expressum vetitum in hac re
a gubernio Rossiaco editum, obtento. Unus tantum eorum Casimirus Sosnowski,
munere vicarii capitularis dioecesis Lublinensis fungens, in fuga a dura servitute
salutem sibi consulens, Romam venit et vi specialis privilegii pontificis patribus
concilii cum voce decisiva adnumeratus, eam partem ecclesiae Polonorum, quae
in civilibus sceptro imperatorum Rossiae subiacebat, repraesentari meruit.

Nulla impedimento obstricti, quinimmo latissimo aditu ditati, episcopi e ditone
Austriaca maximo in numero e terris Polonis concilii Vaticani participes effecti
sunt. Ex his duo metropolitani e Leopoli, unus Latinorum Fr. Wierzchleyski, alter
Armenorum M. G. Szymonowicz, duo episcopi ordinarii e Premisla (J. Monastyrski)
et Tarnovia (J. A. Pukalski) una cum vicario apostolico Cracoviensi (A. Gałęcki)
memoriae, ne oblitterarentur, tradendi sunt. Sacris antistitibus etiam viri periti et
in disciplinis theologis conspicui, sicuti J. Janiszewski, E. Likowski, V. Maryński
e Posnania et Gnesna, S. Morawski e Leopoli, L. Gwiazdoń e Tarnovia et J. Sobie-
rajski e Cracovia, ut consulerent, committarunt.

Primis duobus septimanis concilii patres quatuor deputationes i.e. de fide, de disciplina ecclesiastica, de religiosis, de Ecclesia orientali et propaganda fide constitui maluerunt. 14 XII in congregatione generali inter 24 membra deputationis de fide metropolitanus Gnesnesis et primas Poloniae electus esset, qui voce scriptoris Theutonici — gentem Polonam in aula conciliari representari meruit. In deputatione de disciplina ecclesiastica patres concilii inter alios etiam metropolitanum Leopoliensem Latinorum habere voluerunt, deputationi vero de rebus ecclesiastico-politicis Vlodimirus Czacki, vi nominationis pontificiae adnumeratus est.

Antistites sacri e terris Polonis sincerissime ad varias concilii laborum sortes dediti, quam optime adlaborarunt. Ast primum locum omnium eorum in defensione et propugnatione doctrinae, quae infallibilitatem Romani Pontificis tenet, merito primati Poloniae attribuere fas est. Metropolitanus vero Leopolditanus Latinorum optimum sibi nomen in praeparando schemate de catechismo acquirere meruit. Reliqui vero antistites quasi non opportunistae censendi sunt. Strenuum propugnatorem doctrinae de infallibilitate etiam metropolitanus Varsaviensis Z. Sz. Fe-liński declarari voluit, quod ex ipsius epistola in exilio ad concilium scripta et in acta conciliaria adnecta, plenissime patet.